

Sygn. akt I CSK 350/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z wniosku J. S.
przy uczestnictwie A. S., K. S., M. R., Ł. S., X. S., Y S. i N. S.
o stwierdzenie nabycia spadku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki M. R.
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 13 grudnia 2012 r., sygn. akt V Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Wprawdzie skarżący wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, oraz do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, niemniej nie występuje ta przesłanka przyjęcia jej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca

2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie wniesionej skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na tę przesłankę nie przedstawia takiej argumentacji.

Skarżący wskazał na wątpliwości jakie budzi wykładnia treści art. 961 k.c.

Zgodnie z ogólną dyrektywą z art. 948 k.c. testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwe najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli w oparciu o treść testamentu nie można ustalić rzeczywistej woli spadkodawcy, a zachodzi wątpliwość, co do zakwalifikowania osób wskazanych przez spadkodawcę jako zapisobiorców lub spadkobierców, wówczas znajduje zastosowanie szczególna dyrektywa interpretacyjna, zawarta w art. 961 k.c. Według niej, jeżeli spadkodawca przeznaczył kilku oznaczonym osobom poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiorców, lecz za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów. Na tle tego przepisu w judykaturze wyłoniły się zagadnienia prawne, czy użyty w nim zwrot "wyczerpują prawie cały spadek" odnosić należy do majątku spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu, czy też z chwili otwarcia spadku a także, która z tych chwil decyduje o porównaniu wartości poszczególnych przedmiotów majątkowych przeznaczonych określonym osobom.

Obie te kwestie były wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Na tej podstawie można uznać za utrwalony w orzecznictwie pogląd, że przy ocenie, czy przedmioty majątkowe przeznaczone określonej osobie w testamencie wyczerpują prawie cały spadek, podlegają wzięciu pod uwagę w zasadzie tylko przedmioty należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu (por. uchwałę SN z dnia 16 września 1993 r. sygn. akt III CZP 122/93 OSP 1994/177, postanowienia SN z dnia 28 października 1997 r. I CKN 276/97 OSNC 1998/4/63, z dnia 3 listopada 2004 r. sygn. akt III CK 472/03 niepubl., z dnia 14 lipca 2005 r. III CK 694/04 niepubl., z dnia 27 października 2005 r. III CK 53/05 niepubl., z dnia 29 marca 2007 r. I CSK 3/07 niepubl.).

Podobnie, zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie, że miarodajna chwila do oceny, czy przedmioty przeznaczone oznaczonym osobom w testamencie wyczerpują cały spadek oraz jaki jest udział w spadku odpowiadający wartości przyznanych przedmiotów, jest chwila sporządzenia testamentu (por. cyt. orzeczenia a także postanowienie SN z dnia 2 grudnia 2003 r. III 158/02 niepubl.).

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurejdycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001, OSNP 2004, nr 6, poz. 100). Konieczne jest zatem przedstawienie takich zarzutów, które wskazują na oczywiste i rażące naruszenie przez sąd zasad orzekania w demokratycznym państwie prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2009 r., I CSK 126/09, niepublikowane).

Skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, albowiem zaskarżone orzeczenie nie narusza prawa w taki sposób. Sama skarżąca w skardze wskazuje, że w jej pismach nie został sprecyzowany zarzut niegodności dziedziczenia wnioskodawczyni spadku po matce. W sprawie nie zostały ujawnione okoliczności, które mogłyby zostać zakwalifikowane pod hipotezę art. 928 § 1 k.c. Zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. jest fakultatywne. Poza tym mogłoby wchodzić w rachubę gdyby toczył się już proces o niegodność dziedziczenia po spadkodawczyni.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

[aw]

jw